



Jastrzębie-Zdrój



MOC SIATKÓWKI 10



MAMY ZŁOTEGO MEDALISTĘ VNL, BRĄZOWEGO MEDALISTĘ MŚ I ZWYCIĘZCÓW UNIWERSJADY



JSW JASTRZĘBSKI WĘGIEL ZAPRASZA NA SEZON 2025/2026

Szanowni Państwo,



Przed Państwem dziesiąty numer naszej klubowej gazety, która tradycyjnie już łączy miniony sezon z tym, który przed nami.

Mamy za sobą sezon o smaku, rzekłbym, słodko-gorzkim. Z jednej strony potrafiliśmy po 15 latach przerwy wreszcie sięgnąć po Puchar Polski i po raz trzeci z rzędu stanąć na podium Ligi Mistrzów, ale z drugiej nasze apetyty na sukces były znacznie większe. Marzyliśmy o trzecim złocie PlusLigi z rzędu, ale na naszej drodze w półfinale stanął świetnie dysponowany późniejszy mistrz kraju, Bogdanka LUK Lublin. Ostatecznie, w krajowych rozgrywkach po raz pierwszy od 2019 roku znaleźliśmy się poza podium, kończąc je na czwartym miejscu. Brąz Ligi Mistrzów jest kolejnym znaczącym osiągnięciem w historii Klubu, ale i w tym przypadku pragnęliśmy czegoś więcej, zwłaszcza mając w pamięci dwa wcześniejsze finały tych europejskich rozgrywek. Nie powiodło się. Mimo wszystko oceniam ten sezon pozytywnie.

Nadchodzący sezon wiąże się u nas z dużymi zmianami. Wiedzieliśmy o nich, zostały one przeprowadzone w sposób kontrolowany i nie są przypadkowe. Przede wszystkim mamy nowego, bardzo doświadczonego trenera, pod okiem którego ten nowy zespół był budowany. Nie jest tak, że szkoleniowiec zastał tę drużynę już jako gotową,



tylko miał duży wpływ na jej kształt. Mógł sobie „dobrać” zawodników pod względem sportowym i charakterologicznym. Mamy zespół oparty na siatkarzach bardzo doświadczonych, ale i na graczach z ogromnym potencjałem, którzy już prezentują – szczególnie nasi wychowankowie – na szczelbu reprezentacji narodowej,

tylko miał duży wpływ na jej kształt. Mógł sobie „dobrać” zawodników pod względem sportowym i charakterologicznym. Mamy zespół oparty na siatkarzach bardzo doświadczonych, ale i na graczach z ogromnym potencjałem, którzy już prezentują – szczególnie nasi wychowankowie – na szczelbu reprezentacji narodowej,

wych. Wierzę, że to będzie bardzo ciekawy zespół. Mamy świadomość tego, że odeszły z tego zespołu wielkie gwiazdy, wielokrotni medaliści mistrzostw Polski, Ligi Mistrzów, a także medaliści olimpijscy. Ten zespół został mocno przebudowany i potrzebuje czasu, żeby się zgrał i żeby mógł wejść na swój najwyższy

poziom. Dla mnie najważniejsze jest, żeby ten potencjał indywidualny, który drzemie w każdym zawodniku, udało się uwolnić na boisku w grze zespołowej. I nad tym sztab będzie pracował.

Oczekiwania naszego Partnera Strategicznego, ale także Klubu czy moje jako Prezesa Zarządu, zawsze są niemałe, ale to-

nujemy je. Skupiamy się nad tym, żeby w ten sezon dobrze wejść. Żeby szczególnie jego początek był dobry i na tej bazie nabrać dalszego rozpędu. Oczywiście pewne cele sobie wyznaczamy. Chcemy ocierać się o strefę medalową, ale zakładanie celów wprost, na zasadzie: „interesuje nas zdobycie medalu”, trzeba stawiać bardzo ostrożnie.

Będę to powtarzał jak mantrę, ale sukcesy ostatnich lat i nasze znaczące wyniki nie byłyby możliwe, gdyby nie nasz Sponsor Strategiczny. Od lutego tego roku, w oparciu o przedłużoną umowę z Jastrzębską Spółką Węglową, zaczęliśmy występować w rozgrywkach krajowych i europejskich pod marką „JSW Jastrzębski Węgiel”. Jest to wyraz jeszcze większego utożsamiania się z naszym Partnerem Strategicznym i dowód na to, że trwający ponad 20 lat okres współpracy Klubu z JSW, to lata symbiozy. Za to wsparcie jestem szczególnie wdzięczny.

Wierzę, że nadchodzący sezon nas nie rozczaruje i nasza drużyna znów będzie cieszyć nas swoją grą i fundować nam wszystkim wspólnie emocje. Nie będzie to jednak możliwe bez Państwa, naszych Kibiców, gdyż to Wy współtworzycie widowiska sportowe. Nasz Klub zawsze mógł na Was liczyć i nie mam wątpliwości, że będzie tak nadal.

Zapraszam na nowy sezon z udziałem JSW Jastrzębskiego Węgla. Do zobaczenia w jastrzębskiej Hali Widowiskowo-Sportowej!

Adam Gorol

Prezes Zarządu

KS Jastrzębski Węgiel S.A.

WŁADZE KLUBU

WŁAŚCICIEL (100% akcji Jastrzębskiego Węgla):



**JASTRZĘBIE-BORYNIA
KLUB SPORTOWY**

ZARZĄD:

Prezes Zarządu – **Adam Gorol**

Prokurent Zarządu – **Paulina Jajus**

RADA NADZORCZA:

Członek Rady Nadzorczej – **Elfyda Liberda**
Członek Rady Nadzorczej – **Anita Ziolkowska**
Członek Rady Nadzorczej – **Leszek Dejewski**

DANE TELEADRESOWE:

Klub Sportowy Jastrzębski Węgiel S.A.
44-335 Jastrzębie-Zdrój, ul. Mikołaja Reja 10
Tel/fax (32) 476 48 95

ADRES DO KORESPONDENCJI:

Klub Sportowy Jastrzębski Węgiel S.A.
44-330 Jastrzębie-Zdrój
Al. Jana Pawła II 6

Sekretariat:

administracja@jastrzebskiwegiel.pl

Sport i Organizacja:

z.capanda-gatnar@jastrzebskiwegiel.pl

Biuro prasowe:

m.fejkiel@jastrzebskiwegiel.pl

Marketing:

k.kasprowski@jastrzebskiwegiel.pl

Bilety: www.jastrzebskiwegiel.abilet.pl

Strona internetowa: www.jastrzebskiwegiel.pl

Facebook: www.facebook.com/KlubJW

Twitter: twitter.com/KlubJW

Instagram: www.instagram.com/KlubJW

YouTube: www.youtube.com/KlubJW

LinkedIn: www.linkedin.com/company/KlubJW

TikTok: www.tiktok.com/@jastrzebskiwegiel

System rozgrywek PlusLigi



Rozgrywki PlusLigi sezonu 2025/2026 obejmują dwie fazy:

- **Fazę zasadniczą:** Dwie rundy rozgrywane systemem „każdy z każdym - mecz i rewanż” z udziałem 14 drużyn.
- **Fazę play-off:** Liczba rund dostosowana do systemu rozgrywek obowiązującego w danym sezonie.



Runda 1 - o miejsca 1-8:

O tytuł Mistrza Polski grają drużyny, które po zakończeniu fazy zasadniczej rozgrywek zajęły w tabeli miejsca od 1 do 8. Drużyny z miejsc 1-8; 2-7; 3-6; 4-5 utworzą pary meczowe, które zagrają do dwóch wygranych meczów ze zmianą gospodarza po każdym meczu. Gospodarzami pierwszych spotkań będą zespoły, które po fazie zasadniczej rozgrywek zajęły wyższe miejsce w tabeli.

Runda 2 - o miejsca 1-4:

Zwycięzcy rywalizacji z rundy 1 zagrają w 1/2 finału o miejsca 1-4. W pierwszym półfinale zagrają zwycięzca rywalizacji 1-8 ze zwycięzcą rywalizacji 4-5. W drugim półfinale zagrają zwycięzca rywalizacji 2-7 ze zwycięzcą rywalizacji 3-6. Drużyny grają do dwóch wygranych meczów ze zmianą gospodarza po każdym meczu. Gospodarzami pierwszych spotkań będą zespoły, które po fazie zasadniczej rozgrywek zajęły wyższe miejsce w tabeli.

Runda 3 - o miejsca 5-6:

Dwie przegrane drużyny z pierwszej rundy fazy play off / wyżej sklasyfikowane po zakończeniu fazy zasadniczej / rywalizować będą o miejsca 5-6. Drużyny grają do dwóch wygranych meczów ze zmianą gospodarza po każdym meczu. Gospodarzem pierwszego spotkania będzie zespół, który po fazie zasadniczej rozgrywek zajął wyższe miejsce w tabeli.

Runda 3 - o miejsca 3-4:

Przegrany 1 półfinału gra z przegranym 2 półfinału do trzech wygranych meczów ze zmianą gospodarza po każdym meczu. Gospodarzem pierwszego spotkania będzie zespół, który po fazie zasadniczej rozgrywek zajął wyższe miejsce w tabeli.

Runda 3 - o miejsca 1-2 i tytuł Mistrza Polski:

Zwycięzca 1 półfinału gra ze zwycięzcą 2 półfinału do trzech wygranych meczów ze zmianą gospodarza po każdym meczu. Gospodarzem pierwszego spotkania będzie zespół, który po fazie zasadniczej rozgrywek zajął wyższe miejsce w tabeli.

UWAGA:

Drużyny, które po zakończeniu fazy zasadniczej zajmą miejsca 9-14 kończą rozgrywki na miejscach 9-14.

Dwie przegrane drużyny z pierwszej rundy fazy play off / niżej sklasyfikowane po zakończeniu fazy zasadniczej / kończą rozgrywki na miejscach 7-8.

Drużyna, która po zakończeniu fazy zasadniczej zajmie ostatnie miejsce traci uprawnienia do udziału w rozgrywkach PlusLigi od sezonu 2026/2027.

Źródło: Polska Liga Siatkówki S.A.





ŁUKASZ KACZMAREK

Data urodzenia: 29.06.1994r.
Miejsce urodzenia: Krotoszyn, Polska
Pozycja: Atakujący
Wzrost/Waga: 204cm/99kg
Zasięg w ataku: 354 cm
Zasięg w bloku: 332 cm

#2

Kluby: Victoria Wałbrzych, Cuprum Lubin,
Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle,
JSW Jastrzębski Węgiel.



BENJAMIN TONIUTTI

Data urodzenia: 30.10.1989r.
Miejsce urodzenia: Miluza, Francja
Pozycja: Rozgrywający
Wzrost/Waga: 183cm/72kg
Zasięg w ataku: 333 cm
Zasięg w bloku: 320 cm

#6

Kluby: Arago de Sète, Robur Ravenna,
Zenit Kazań, VfB Friedrichshafen,
Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle,
JSW Jastrzębski Węgiel.

ADAM LORENC

Data urodzenia: 30.10.1998r.
Miejsce urodzenia: Żary, Polska
Pozycja: Atakujący
Wzrost/Waga: 198cm/86kg
Zasięg w ataku: 360 cm
Zasięg w bloku: 335 cm

#7

Kluby: Sobleski Żagań, Maraton Świnoujście,
MMKS ZAKSA Kędzierzyn-Koźle U17, ZAKSA Strzelce Opolskie,
Krishome KPS Września, Cuprum Lubin, KPS Siedlce,
Cuprum Lubin, Cuprum Stilon Gorzów.



ADRIAN STASZEWSKI

Data urodzenia: 31.05.1990r.
Miejsce urodzenia: Starachowice, Polska
Pozycja: Przymujący
Wzrost/Waga: 196cm/102kg
Zasięg w ataku: 340 cm
Zasięg w bloku: 320 cm

#8

Kluby: Effector Kielce U21, Lindemans Aalst,
Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Asseco Resovia Rzeszów.



NICOLAS SZERSZEŃ

Data urodzenia: 31.12.1996r.
Miejsce urodzenia: Poissy, Francja
Pozycja: Przymujący
Wzrost/Waga: 195cm/91kg
Zasięg w ataku: 343 cm
Zasięg w bloku: 320 cm

#9

Kluby: Conflans Andresy Jouy VB, Ohio State University,
Asseco Resovia Rzeszów, Ślepsk Suwałki,
Asseco Resovia Rzeszów, LUK Lublin, Indykpol AZS Olsztyn.



MIRAN KUJUNDŽIĆ

Data urodzenia: 19.06.1996r.
Miejsce urodzenia: Subotica, Serbia
Pozycja: Przymujący
Wzrost/Waga: 196cm/86kg
Zasięg w ataku: 348 cm
Zasięg w bloku: 334 cm

#11

Kluby: Spartak Subotica, Vojvodina NS Seme Novi Sad,
Tourcoing Lille Metropole, Paris Volley,
Ślepsk Małow Suwałki, Galatasaray HDI Istanbul,
PGE GiEK Skra Bełchatów.

ANTON BREHME

Data urodzenia: 10.08.1999r.
Miejsce urodzenia: Lipsk, Niemcy
Pozycja: Środkowy
Wzrost/Waga: 206cm/86kg
Zasięg w ataku: 364 cm
Zasięg w bloku: 345 cm

#12

Kluby: VCO Berlin, Berlin Recycling Volleys, SVG Lüneburg,
Berlin Recycling Volleys, Modena Volley,
JSW Jastrzębski Węgiel.



JAKUB JURCZYK

Data urodzenia: 17.02.2006r.
Miejsce urodzenia: Sosnowiec, Polska
Pozycja: Libero
Wzrost/Waga: 183cm/71kg
Zasięg w ataku: 317 cm
Zasięg w bloku: 305 cm

#17

Kluby: MKS Będzin, Akademia Talentów
Jastrzębskiego Węgla, JSW Jastrzębski Węgiel.



MAKSYMILIAN GRANIECZNY

Data urodzenia: 07.07.2005r.
Miejsce urodzenia: Wodzisław Śląski, Polska
Pozycja: Libero
Wzrost/Waga: 177cm/66kg
Zasięg w ataku: 308 cm

#18

Kluby: Górnik Radlin, Akademia Talentów
Jastrzębskiego Węgla, Jastrzębski Węgiel,
KGHM Cuprum Lubin, Cuprum Stilon Gorzów.



MATEUSZ KUFKA

Data urodzenia: 08.11.2003r.
Miejsce urodzenia: Jastrzębie-Zdrój, Polska
Pozycja: Środkowy
Wzrost/Waga: 198cm/92kg
Zasięg w ataku: 342 cm
Zasięg w bloku: 328 cm

#19

Kluby: Akademia Jastrzębskiego Węgla,
SMS PZPS Spała, PSG KPS Siedlce, Enea Czarni Radom,
JSW Jastrzębski Węgiel.

JORDAN ZALESZCZYK

Data urodzenia: 23.04.2002r.
Miejsce urodzenia: Puck, Polska
Pozycja: Środkowy
Wzrost/Waga: 204cm/91kg
Zasięg w ataku: 350 cm
Zasięg w bloku: 330 cm

#23



Kluby: SMS PZPS I Spala, Trefl Gdańsk, JSW Jastrzębski Węgiel.

MICHAŁ GIERŻOT

Data urodzenia: 04.10.2001r.
Miejsce urodzenia: Police, Polska
Pozycja: Przyjmujący
Wzrost/Waga: 206cm/90kg
Zasięg w ataku: 360 cm
Zasięg w bloku: 330 cm

#27



Kluby: Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla, SMS Spala, Jastrzębski Węgiel, Cuprum Lubin, PSG Stal Nysa.

ŁUKASZ USOWICZ

Data urodzenia: 13.08.1997r.
Miejsce urodzenia: Dzierżonów, Polska
Pozycja: Środkowy
Wzrost/Waga: 203cm/95kg
Zasięg w ataku: 350 cm
Zasięg w bloku: 325 cm

#33



Kluby: Bielawianka Bester Bielawa, Exact Systems Norwid Częstochowa, MKS Będzin, GKS Katowice, Sir Susa Vim Perugia.

JOSHUA TUANIGA

Data urodzenia: 18.03.1997r.
Miejsce urodzenia: Long Beach, USA
Pozycja: Rozgrywający
Wzrost/Waga: 191cm/101kg
Zasięg w ataku: 320 cm
Zasięg w bloku: 307 cm

#91



Kluby: Long Beach State University, MKS Ślepsk Małow Suwałki, Indykpol AZS Olsztyn, GKS Katowice.

SZTAB SZKOLENIOWY



LESZEK DEJEWSKI

- ASYSTENT I TRENERA -



ANDRZEJ KOWAL

- TRENER -



BOGDAN SZCZEBAK

- ASYSTENT I TRENERA -



ANDRZEJ SAWICKI

- TRENER PRZYGOTOWANIA MOTORYCZNEGO -



FILIP MYSTKOWSKI

- STATYSTYK -



ADRIAN BRUDNICKI

- FIZJOTERAPEUTA -



SZYMON ŁABUZ

- FIZJOTERAPEUTA -

PlusLiga – sezon na czwórkę



W minionych rozgrywkach nasza drużyna po raz pierwszy od 2019 roku znalazła się poza podium PlusLigi, kończąc zmagania na czwartej lokacie.

14 września 2024 roku nasza drużyna rozegrała swój pierwszy mecz PlusLigi sezonu 2024/25 w Tarnowie z Bar-komem Każany Lwów, zwyciężając w nim 3:1. Natomiast 21 września nasz zespół podjął w Jastrzębiu-Zdroju Asseco Resovię Rzeszów i wielkim stylu rozbił tego renomowanego rywala 3:0.

25 września w katowickim Spodku w meczu o AL-KO Superpuchar Polski nasz zespół po dramatycznym tie-breaku zakończonym wynikiem 21:23 (!) uległ Aluron CMC Warta Zawiercie 2:3 i trofeum to po raz pierwszy w historii powędrowało do klubu z Zagłębia Dąbrowskiego.

Do końca 2024 roku Jastrzębski Węgiel rozegrał łącznie 18 spotkań w PlusLidze, z których wygrał 15 pojedynków. Nasi siatkarze zakończyli 2024 rok na pierwszej pozycji w ligowej tabeli.

W rodzimych rozgrywkach sezon z udziałem naszej drużyny trwał do 7 maja 2025 roku. W 2025 roku nasz zespół rozegrał dwanaście meczów w fazie zasadniczej, z których wygrał 9 spotkań.

JSW Jastrzębski Węgiel wygrał fazę zasadniczą, zdobywając łącznie 75 punktów. Bilans na koniec sezonu re-

gularnego to 24 wygrane i sześć porażek.

Do play off podopieczni trenera Marcelo Mendeza przystąpili z pierwszego miejsca, a w ćwierćfinale mistrzostw Polski ich rywalem był Steam Hemarpol Norwid Częstochowa. Nasza drużyna rozstrzygnęła tę rywalizację w dwóch meczach, wygrywając u siebie 3:0 i pod Jasną Górą 3:2.

W półfinale trafiliśmy na Bogdankę LUK Lublin, z którą do tego momentu wygrywaaliśmy trzykrotnie – dwa razy w rundzie zasadniczej (3:0, 3:1) oraz w półfinale Tauron Pucharu Polski (3:0). Niestety, w walce o finał nie było już tak różowo. Pierwsze spotkanie w rywalizacji do dwóch zwycięstw przegraliśmy 1:3, chociaż pierwszy set był dla nas, w drugim odrobiliśmy straty ze stanu 10:15, w trzecim prowadziliśmy 11:6, a w czwartym 21:19. To bez wątpienia był mecz niewykorzystanych szans! Przed drugą konfrontacją, w Lublinie, stanęliśmy pod ścianą, gdyż porażka eliminowała nas z dalszej gry o finał.

Pomimo tego, że pod koniec pierwszej partii z kontuzją musiał zejść z boiska Jakub Popiwczak, to zdołaliśmy pokonać na wyjeździe lublinian 3:1 i tym samym wyrównać stan półfinałowej rywalizacji po 1. MVP tego



meczu został wybrany Łukasz Kaczmarek, ale to zmiennik Popiwczaka, Jakub Jurczyk, z racji świetnego występu był na ustach całej siatkarskiej Polski.

O wejściu do finału miał zdecydować mecz numer trzy. Przystąpiliśmy do niego osłabieni brakiem Popiwczaka. Jurczyk znowu stanął na wysokości zadania, ale po meczu

cieszyli się goście. Znowu mieliśmy swoje szanse i znowu nie byliśmy w stanie zrobić z nich pożytku (jak w przegranych partiach nr 1 i 3). Tie-break przebiegł pod dyktando lublinian (9:15), którzy po raz pierwszy w historii awansowali do ścisłego finału.

Rozczarowany brakiem awansu do finału i nadal osła-

biony kadrowo w starciach o brąz nasz zespół uległ PGE Projektowi Warszawa w trzech meczach (0:3, 1:3, 2:3) i zakończył krajowe rozgrywki na czwartym miejscu. Tym samym nasza drużyna po raz pierwszy od 2019 roku znalazła się poza podium PlusLigi.

– Staraliśmy się, jak mogliśmy. Z meczu na mecz gra-

liśmy coraz lepiej, ale to nie jest NBA, że gra się do czterech zwycięstw. Ale Warszawa zasłużyła wygrała ten brązowy medal. Na przestrzeni tych trzech meczów byli od nas lepsi. W Lidze zakończenia jak z bajki nie będzie. Może uda się w Europie – stwierdził po ostatnim meczu w PlusLidze Tomasz Fornal.



Mamy brąz Ligi Mistrzów



W rozgrywanym w łódzkiej Atlas Arenie meczu o brązowy medal nasz zespół pokonał turecki Halkbank Ankara i po raz drugi w historii Klubu sięgnął po krążki z tego właśnie kruszcu.

W lipcu 2024 roku w Luksemburgu odbyło się losowanie fazy grupowej Ligi Mistrzów. Nasza drużyna znalazła się w grupie E, a naszymi rywalami byli: SVG Luneburg (GER), Chaumont VB (FRA) oraz Levski Sofia (BUL). Nasza drużyna już na kolejkę przed końcem meczów grupowych zapewniła sobie bezpośredni awans do ćwierćfinału tych rozgrywek. Łącznie nasz zespół wygrał wszystkie spotkania fazy grupowej, tracąc jeden punkt po tie-breaku w Sofii.

W ćwierćfinale naszym przeciwnikiem był Olympiacos Pireus. W zespole greckim grało wielu zawodników z przeszłością w PlusLidze oraz znanych z europejskich parkietów, jak: Alen Pajenk, Aleksandar Atanasijević, Rafail Koumentakis, Dragan Travica, Gordon Perrin czy Mitar Tzourits. Z ławki trenerskiej dowodził nimi trener Andrea Gardini, który w 2021 roku doprowadził nasz klub do odzyskania po 17 latach mistrzostwa Polski. Pierwsze spotkanie grecka ekipa wygrała u siebie 3:2, natomiast w rewanżu nasz zespół pewnie zwyciężył 3:0,



awansując do turnieju finałowego Ligi Mistrzów.

Ten zaplanowano na 16-18 maja w Łodzi. Oprócz naszej drużyny wystąpiły w nim jeszcze: włoska Sir Sicoma Monini Perugia, Halkbank Ankara oraz Aluron CMC Warta Zawiercie. I to właśnie z tym rywalem zmierzaliśmy się w półfinale rozgrywek. Pomimo dwóch gładko

wygranych setów do 19 i 18 zwyciężanie zebrali się do walki, zdołali doprowadzić do wyrównania i wygranej po wyniszczającym tie-breaku 22:20! W drugim półfinale Włosi nie dali szans Turkom.

W meczu o brąz Ligi Mistrzów musieliśmy sobie radzić bez Norberta Hubera, który w półfinale doznał urazu oka

oraz bez Jakuba Popiwczaka, któremu na przedmeczowej rozgrzewce odnowił się uraz. W ich miejsce w składzie pojawili się: Jordan Zaleszczyk oraz Jakub Jurczyk. Pomimo tych trudności nasza ekipa pokazała charakter, pokonała Halkbank i po raz trzeci z rzędu sięgnęła po medale Ligi Mistrzów. Tym razem z brązowego kruszcu.

– Lepiej kończyć sezon z brązowym medalem, niż na czwartym miejscu. Na pewno jest to ważne, że po ten medal sięgnęliśmy. Na przestrzeni tych ostatnich spotkań uświadomiłem sobie, że uczestnictwo w ostatnich pięciu latach zawsze w finałach, było dużym wyzwaniem. I ten sezon pokazał

wszystkim dookoła, jak ciężko dostać się do finału, a co dopiero go wygrać. Czy był to super pozytywny sezon? Ciężko powiedzieć. Możemy być dumni, że walczyliśmy. Najważniejsze jest to, żeby na koniec dnia stanąć przed lustrem i powiedzieć, że zrobiło się wszystko – uznał Tomasz Fornal.



15 lipca 2025 w Luksemburgu odbyło się losowanie europejskich pucharów.

W jego wyniku poznaliśmy potencjalnych rywali w 1/16 finału Pucharu CEV. Będzie to zespół lepszy z pary:

- Helios GRIZZLYS Giesen (GER) kontra przegrany w meczu 1. rundy wstępnej Ligi Mistrzów pomiędzy MÁV Foxconn SZÉKESFEHÉRVÁR (HUN) i Guaguas Las Palmas (ESP).
- Pierwszy nasz mecz rozgramy na wyjeździe 9-11.12.2025, rewanż - 7.01.2026 o 18:00.

Półfinał Ligi Mistrzów, Atlas Arena Łódź, 17.05.2025

JSW Jastrzębski Węgiel – Aluron CMC Warta Zawiercie 2:3
(25:19, 25:18, 20:25, 19:25, 20:22)

JSW Jastrzębski Węgiel: Kaczmarek, Toniutti, Huber, Brehme, Fornal, Carle, Popiwczak (libero) oraz Finoli, Żakieta, Vicentin, Zaleszczyk

Aluron CMC Warta Zawiercie: Ensing, Tavares, Zniszczoł, Bieniek, Russell, Kwolek, Perry (libero) oraz Łaba, Butryn, Nowosielski

Mecz o brąz Ligi Mistrzów, Atlas Arena Łódź, 18.05.2025

JSW Jastrzębski Węgiel – Halkbank Ankara 3:1
(25:22, 26:24, 20:25, 25:18)

JSW Jastrzębski Węgiel: Kaczmarek, Toniutti, Zaleszczyk, Brehme, Fornal, Carle, Jurczyk (libero) oraz Finoli, Żakieta

Halkbank Ankara: Sotola, Ma'a, Matić, Tayaz, Kooy, Leal, Done (libero) oraz Bidak, Lagumdžija

Po 15 latach sięgamy po Puchar Polski



W finale rozgrywanego w Krakowie turnieju o Tauron Puchar Polski nasz zespół pokonał Aluron CMC Wartę Zawiercie 3:1 i po 15 latach przerwy, po raz drugi w swojej klubowej historii, sięgnął po to trofeum!

Pierwszy punkt w finałowym spotkaniu zdobył Norbert Huber, blokując Karola Butryna. Potem miała miejsce seria zepsutych zagrywek z obu stron. Nasi rywale zyskali pierwsze prowadzenie po bloku na Tomaszu Fornalu (5:4). Kiedy popełniliśmy błąd dotknięcia siatki, nasi rywale zyskali dwupunktowy zapas, a za moment mieli już trzy „oczka” z rzędu, bo Miguel Tavares skutecznie zaatakował z piłki przechodzącej (8:5). Niebawem Jurij Gladyr upolował zagrywkę Timothée’go Carle’a i na tablicy widniał już wynik 10:6. Rezultat 14:8 dla zespołu z Zawiercia sprawił, że trener Marcelo Mendez poprosił o czas. Po pauzie Carle pewnie zaatakował z lewego skrzydła. Zawiercianie nadal jednak pewnie kontrolowali tego seta. Dwa asy serwisowe z rzędu w wykonaniu Aarona Russella oznaczały wynik 21:14. Sytuację próbował ratować jeszcze Carle (17:22). Setbole zapewnił zawiercianom Russell, a premierową partię zamknął Gladyr (25:18).

W drugą część meczu znowu lepiej weszli zawiercianie. Spora w tym zasługa świetnie spisującego się na lewym skrzydle Bartosza Kwolka (4:1). Autowy atak Russella zmniejszył nieco



nasze straty (3:5). Sygnał do boju dał Carle. Następnie Russell ponownie pomylił się w ofensywie i mieliśmy remis po 7. Nasza radość trwała krótko, bo Kwolek znów wyciągnął swój zespół z kłopotów. Wynik 10:7 dla Warty sprawił, że trener Mendez wpuścił na plac gry Arkadiusza Żakietę i Juana Finoliego.

Dzięki skutecznej akcji Finoliego z Fornalem mieliśmy już tylko punkt starty do zawiercian. Wtedy na boisko powrócili Ben Toniutti i Łukasz Kaczmarek. As serwisowy Antona Brehme wyrównał wynik po 13, a niebawem na prowadzenie wyprowadził nam Carle (15:14). As serwisowy naszego francuskie-

go przyjmującego dał nam dwupunktowy zapas (17:15). Wówczas po pierwszy czas w meczu sięgnął Michał Winiarski. Szczelny blok na Kwolku zwiększył naszą przewagę do trzech punktów (19:16). Potem zawiercianie zbliżyli się na różnicę punktu (19:18). Kaczmarek atakiem po prostej zapewnił nam

jednak wynik 22:20. Za moment „poszedł” as Brehmego i prowadziliśmy już 23:20. Po czasie wziętym przez szkoleniowca Warty jego zespół zaczął odrabiać straty (23:22). Błąd Mateusza Bieńka na zagrywce dał nam setbole, z których wykorzystaliśmy od razu pierwszy, dzięki skutecznej akcji Carle’a (25:22).

W trzecią partię wkroczyliśmy śmiało, prowadząc 3:1, ale Butryn wyrównał stan seta po 3. Znowu przycisnęliśmy zawiercian (6:4), ale as serwisowy Butryna zrównał wynik na 6:6. Później znów odpalił swoje działa Butryn i Warta wyszła na prowadzenie (8:7). Na krótko, bo Carle od razu odpowiedział sku-





Final Tauron Pucharu Polski, Tauron Arena Kraków, 13.04.2025

JSW Jastrzębski Węgiel – Aluron CMC Warta Zawiercie 3:1

(18:25, 25:22, 25:22, 30:28)

MVP: Tomasz Fornal

JSW Jastrzębski Węgiel: Kaczmarek, Toniutti, Huber, Brehme, Fornal, Carle, Popiwczak (libero) oraz Żakieta, Finoli

Aluron CMC Warta Zawiercie: Butryn, Tavares, Gładyr, Bieniek, Russell, Kwolek, Perry (libero)

teczną akcją (8:8). Świetna, przedłużona akcja, efektywnie zwieńczona blokiem Hubera, zapewniła nam remis, a zaraz potem wyszliśmy na czoło (10:9). Kwolek udanym „pajpem” znów odwrócił wynik na stronę wicemistrzów Polski (13:12). Potem był as Bieńka i czas dla Marcelo Mendeza. Po pauzie Brehme najpierw

wbił „gwoźdź” w ataku, a następnie posłał na stronę rywali asa (14:14). Kwolek raz jeszcze spowodował swoją świetną grą, że Warta miała dwa „oczka” w zapasie (17:15). Z kolei, dwa bloki na Russellu złożyły się na naszą przewagę 19:18. W dalszej walce cios za cios byliśmy lekko z przodu. Znakomity blok Carle’a zwięk-

szyl naszą przewagę do dwóch punktów (22:20). Autowy atak Butryna był równoznaczny z piłkami setowymi dla naszej drużyny (24:21). Ostatnie słowo w partii należało do Kaczmarka, który zakończył seta mocnym atakiem (25:22).

Start czwartego seta również należał do naszej ekipy. Świetna „kiwka” autorstwa

Kaczmarka oznaczała wynik 6:3 dla nas. Znakomity blok Hubera na Bieńku był równoznaczny z rezultatem 8:4 dla naszej drużyny. Od tego momentu nasz zespół parł śmiało po zwycięstwo w secie i w całym spotkaniu. As Hubera złożył się na rezultat 11:6. Potężny cios Fornala z lewego skrzydła był jednoznaczny z naszym prowa-

dzeniem 13:9. Warta próbowała jeszcze nacisnąć na naszą drużynę (15:13), ale natychmiast przychodziła odpowiedź ze strony Hubera. Cały czas mieliśmy z przodu ten kilkupunktowy zapas. Do tego dochodził nasz szczelny blok (20:15). W końcu jednak nastąpił pewien niepokojący przestój w naszej grze, a rywale zaczęli

się niebezpiecznie do nas zbliżać. Emocje wówczas sięgnęły zenitu! Zawiercianie doprowadziło do wyrównania po 23 i mieli w górze piłki na skończenie seta, ale wytrzymaliśmy tę wojnę nerwów, zwyciężając 30:28 i w całym meczu 3:1!

Tym samym po raz drugi w historii sięgnęliśmy po Puchar Polski!



Panowie, dziękujemy!



Po zakończeniu sezonu 2024/2025 zwieńczonego zdobyciem Pucharu Polski i brązowego medalu Ligi Mistrzów przedstawiliśmy nazwiska zawodników, trenerów oraz pracowników, którzy odchodzą z JSW Jastrzębskiego Węgla.



Po zakończonych rozgrywkach z JSW Jastrzębskim Węgłem żegnają się:

- atakujący Arkadiusz Żakieta
- rozgrywający Juan Finoli
- przyjmujący: Tomasz Fornal, Timothee Carle, Luciano Vicentin oraz Marcin Waliński
- środkowy Norbert Huber
- libero Jakub Popiwczak
- trener Marcelo Mendez oraz jego asystent Henrique Furtado
- trener przygotowania motorycznego Matias Koichi Rebelles
- statystyk Juan Mendez

Z wymienionej grupy osób najdłużej, bo przez 13 sezonów, występował w naszych barwach Jakub Popiwczak. 29-latek pochodzi z Legnicy. To tam stawiał pierwsze siatkarskie kroki, a jego macierzystym klubem był miejscowy Ikar. Stamtąd został wypożyczony do Spartakusa Jawor. W 2012 roku trafił do Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla i w tym samym roku jako szesnastolatek zadebiutował w PlusLidze! Sytuację tę wymusiła kontuzja podstawowego libero drużyny Damiana Wojtaszka. Popiwczak zadebiutował w rzeszowskiej hali na Podpromiu w meczu przeciwko Asseco Resovii i spał się w tym spotkaniu znakomicie. Na-

stępnie został na stałe włączony do pierwszego zespołu. Od 2015 roku stał się podstawowym libero naszej drużyny. Jak sam przyznaje, że w naszym Klubie spędził niemal połowę swojego życia.

W czasie 13-letniej przygody popularny „Piwko” wywalczył z naszym klubem trzy tytuły mistrza Polski (2021, 2023, 2024), jedno wicemistrzostwo kraju (2022), dwa Superpuchary Polski (2021, 2022) i Puchar Polski (2025). Dwa razy zagrał w finale Ligi Mistrzów, kończąc te rozgrywki ze srebrnymi medalami w Turynie (2023) oraz w Antalyi (2024). Oprócz tego, cztery razy zdobył brązowe medale PlusLigi (2013, 2014, 2017, 2019) i dwa brązowe krążki Ligi Mistrzów – w Ankarze (2014) i w tym roku w Łodzi. Jest również mistrzem Polski juniorów (2015) oraz triumfátorem Młodej Ligi z Akademią Talentów Jastrzębskiego Węgla (2016).

Grając w Jastrzębiu-Zdroju poznał swoją obecną żonę Magdę i tutaj też urodził się ich syn Janek. Podobnie jak Tomek Fornal Kuba został mieszkańcem naszego miasta.

– Po raz ostatni siedzę na tych pomarańczowych krzesłach, w barwach tego Klubu, z tym logiem, herbem na klatce piersiowej. Chciałbym Wam wszystkim bardzo serdecznie i ciepło podziękować za te wszystkie chwile, które przeżyliśmy razem. Za te piękne emocje, które sobie nawzajem dawaliśmy. Za

to paliwo, które przelewaliście do naszych baków. Za łzy, wzruszenia, wsparcie i wszystko to, co razem osiągnęliśmy w tym miejscu i w tej hali. Bardzo dziękuję – mówi Kuba Popiwczak na pożegnanie z naszym Klubem.

– Dziękujemy Ci Kuba za te trzynaście lat spędzonych w Klubie. Teraz odchodzisz, ale wiedz, że zawsze przyjmimy Cię tutaj z otwartymi ramionami – powiedział prezes Adam Gorol, prezes JSW Jastrzębskiego Węgla.

Sześć lat spędził w naszym Klubie Tomasz Fornal. Tomek trafił do Jastrzębskiego Węgla w 2019 roku. 21-latek podpisał wówczas kontrakt na dwa sezony. Następnie przedłużył go o trzy kolejne lata, a w zeszłym roku parałował – jak się okazało – ostatnią, roczną umowę.

W tym czasie wywalczył z naszym Klubem: trzy tytuły mistrza Polski (2021, 2023, 2024), jedno wicemistrzostwo kraju (2022), dwa Superpuchary Polski (2021, 2022) oraz tegoroczny Puchar Polski. Ponadto, dwa razy zagrał w finale Ligi Mistrzów, kończąc te rozgrywki ze srebrnymi medalami zarówno w Turynie w 2023 roku, jak i przed rokiem w Antalyi. W tym roku podczas Final Four w Łodzi sięgnął po brązowy medal Ligi Mistrzów.

Jako zawodnik naszego Klubu był powoływany do reprezentacji Polski prowadzonej przez trenera Vitala Heynena, jak

i obecnego szkoleniowca kadry Nikoli Grbicia. Długo czekał w niej na swoją szansę i tę prawdziwą otrzymał w roku olimpijskim. Wraz z kadrą narodową spełnił niespełnione od 48 lat marzenie o medalu olimpijskim w polskiej siatkówce i jako jeden z liderów reprezentacji doprowadził ją w Paryżu do srebra Igrzysk Olimpijskich.

Tomek doskonale wtopił się w „klimat” naszego Klubu oraz miasta. Zamieszkał w Jastrzębiu-Zdroju, a po czasie stał się jego mieszkańcem. Razem z JSW Jastrzębskim Węgłem rósł jako zawodnik, stając się obecnie jednym z najlepszych na świecie na swojej pozycji.

– *Czułem się tutaj fenomenalnie – przyznaje przyjmujący. – Mam nadzieję i głęboko w to wierzę, że jeszcze kiedyś się tutaj spotkamy i że jeszcze raz tę koszulkę założę. Pozdrawiam Was serdecznie, ciepłutko całuję, „Siwy” się żegna – kończy Tomek Fornal.*

– *Bramy tego Klubu zawsze będą dla Ciebie szeroko otwarte – mówi prezes Adam Gorol, prezes JSW Jastrzębskiego Węgla.*

Po trzy lata pracowali Marcelo Mendez i Henrique Furtao. Pożegnanie z argentyńskim szkoleniowcem również było bardzo emocjonalne.

W czasie pracy w naszym Klubie wywalczył: dwa tytuły mistrza Polski (2023, 2024), dwa Klubowe Wicemistrzostwa Europy (2023, 2024), Superpuchar Polski (2022), Puchar Polski (2025) oraz brązowy medal Ligi Mistrzów (2025). Marcelo został trenerem JSW Jastrzębskiego Węgla przed sezonem 2022/2023. Do tamtego czasu jego kariera trenerska najtrwalej związana była z Sadą Cruzeiro. W brazylijskim klubie spędził 12 lat, sięgając z nim sześciokrotnie po mistrzostwo kraju, sześciokrotnie po krajowy Puchar, siedmiokrotnie po Klubowe Mistrzostwo Ameryki Południowej, trzykrotnie po Superpuchar Brazylii i trzykrotnie po Klubowe Mistrzostwo Świata.

Pracę w naszym Klubie łączył on z prowadzeniem kadry narodowej Argentyny. W 2021 roku wywalczył z nią brąz Igrzysk Olimpijskich w Tokio, natomiast w 2023 roku doprowadził Albicelestes do triumfu w Mistrzostwach Ameryki Południowej. W 2023 roku został wybrany „Trenerem Sezonu 2022/2023” w PlusLidze.

– *Uważam, że wykonałem tutaj dobrą robotę. Czułem się z tym ludźmi naprawdę świetnie, a to było najważniejsze. Ze sztabem, z Klubem, z prezesem, ze wszystkimi zawodnikami. Czułem się tutaj jak w domu. To było kluczowe dla mnie. Dzięki temu mogliśmy grać dobrze i tak też się prezentowaliśmy. Wy-*

graliśmy całkiem sporo. To były trzy niesamowite lata – mówi argentyński szkoleniowiec.

– *W trakcie tych ostatnich trzech sezonów Marcelo wraz ze swoim sztabem zbudowali coś wielkiego, za co należą mu się ogromne brawa i gratulacje. Dziękuję za wszystkie sukcesy, które wspólnie osiągnęliśmy na arenie krajowej oraz międzynarodowej. Bez wątpienia zapisał się on na kartach historii naszego Klubu – powiedział prezes Adam Gorol, prezes JSW Jastrzębskiego Węgla.*

Dwa sezony spędził z nami Norbert Huber oraz Juan Mendez, a pozostali wymienieni gracze oraz sztabowcy reprezentowali nasze barwy przez jeden sezon. Po sześciu latach współpracy z naszym Klubem pożegnał się także Arkadiusz Modliński, pracownik administracyjny, odpowiadający za marketing w Klubie.

– *Podczas oficjalnych podsumowań sezonu dziękowałem już każdemu z odchodzących osób oddzielnie. Teraz zrobię to jeszcze raz, tyle że w sposób zbiorczy. Dziękuję wszystkim z wymienionych osób za zaangażowanie i wkład w sukcesy naszego Klubu. To była wielka przyjemność móc z Wami pracować, widząc Wasze oddanie, poświęcenie i przywiązanie do barw Klubu. Życzę Wam wszystkiego dobrego w dalszych etapach siatkarskich karier – mówi Adam Gorol, prezes JSW Jastrzębskiego Węgla.*



Maksymilian Granieczny

Maksymilian to jeden z największych talentów wyszkolonych w naszej Akademii Talentów. We wrześniu 2020 roku zadebiutował w rozgrywkach Ligi Mistrzów w meczu turnieju kwalifikacyjnego Ligi Mistrzów z holenderskim klubem Draisma Dynamo Apeldoorn, natomiast w listopadzie 2020 roku, w wyjazdowym meczu z Treflem Gdańsk, zanotował swój debiut w rodzimych rozgrywkach. Jako 15-latek był najmłodszym debiutantem w historii rozgrywek PlusLigi!

Maksymilian pochodzi z Czernicy. Do Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla trafił w 2016 roku z Górnika Radlin. Wcześniej trenował gimnastykę sportową. Na swoim koncie ma wiele medali mistrzostw Śląska oraz mistrzostw Polski w różnych kategoriach wiekowych, jak również wiele wyróżnień indywidualnych. Był powoływany do młodzieżowych reprezentacji Polski. W 2021 roku wraz z kadrą narodową U-17 sięgnął w Albanii po brązowe medale Mistrzostw Europy, natomiast w zeszłym roku zdobył w Holandii brąz Mistrzostw Europy U-22.

W sezonie 2021/2022 został przez nasz Klub zgłoszony do rozgrywek PlusLigi oraz Ligi Mistrzów, ale na co dzień trenował z Akademią. Do pierwszego zespołu dołączał jedynie w „awaryjnych” sytuacjach, w przypadku urazów bądź chorób zawodników z seniorskiej drużyny. Rok później podpisał kontrakt z JSW Jastrzębskim Węglem, zdobywając w sezonie 2022/2023 z seniorską drużyną Mistrzostwo Polski, Superpuchar Polski i srebrny medal Ligi Mistrzów!

Po mistrzowskim sezonie Maksymilian odszedł do KGHM Cuprum Lubin, gdyż szukał dla siebie więcej szans na grę w podstawowym składzie. Minione rozgrywki ligowe spędził w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie po fuzji przeniesiony został klub z Lubina i bronił barw Cuprum Stilon Gorzów. Jego trenerem w gorzowskim klubie był nowy szkoleniowiec naszego zespołu, Andrzej Kowal.

Co warto podkreślić, w tym roku Maksymilian zadebiutował w seniorskiej reprezentacji Polski i został powołany na Ligę Narodów przez selekcjonera kadry Nikołą Grbicia. Wygrał z nią Ligę Narodów oraz zdobył brąz Mistrzostw Świata 2025.



Michał Gierżot

Michał występuje na pozycji przyjmującego. Pochodzi z Polic. Za namową swojej mamy w 2014 roku trafił do Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla, a sześć lat później po raz pierwszy dołączył do seniorskiego zespołu JSW Jastrzębskiego Węgla, z którym zdobył mistrzostwo Polski w 2021 roku!

Po zakończeniu mistrzowskiego sezonu, w którym przy Tomaszu Fornalu, Rafale Szymurze i Yacinie Louatim był czwartym przyjmującym, przeniósł się do Cuprum Lubin. Zależało mu przede wszystkim na grze w większym wymiarze czasu. W zespole „miedziowych” jego karierę przyhamowała jednak kontuzja i sezon zakończył z 15 występami. Dopiero w następnym klubie, PSG Stali Nysa, miał możliwość rozwinąć skrzydła, choć i tutaj nie oszczędzały go urazy i choroby. Pecha miał także podczas zeszłorocznego zgrupowania reprezentacji Polski w Spale, kiedy doznał urazu dłoni wykluczającej go z gry w tamtym sezonie reprezentacyjnym.

W sezonie kadrowym 2025 selekcjoner Nikola Grbić ponownie powołał go do szerokiego składu i tym razem nasz przyjmujący wreszcie zadebiutował w seniorskiej kadrze. Miało to miejsce 28 maja w towarzyskim meczu przeciwko Ukrainie. Szkoleniowiec naszej reprezentacji powołał Michała także do składu na turniej Ligi Narodów w chińskim Xi'an. W 2025 roku wygrał Uniwersjadę z reprezentacją Polski.



Nicolas Szerszeń

Nicolas jest synem Jacka Szerszenia, byłego zawodnika Resovii Rzeszów i mistrza Polski z Hutnikiem Kraków, który w 1991 roku wyjechał do Francji, by tam kontynuować swoją karierę. I to właśnie we Francji, w miejscowości Poissy, pięć lat później urodził się nasz nowy przyjmujący.

Mama Magdalena również grała w siatkówkę, ale swoją przygodę ze sportem zakończyła na poziomie uniwersyteckim. Nico miał więc siatkówkę w genach. Bardzo szybko, bo już w wieku sześciu lat, zaczął uprawiać ten sport. Pierwszym trenerem był... jego ojciec, pod którego skrzydłami grał do 17 roku życia w podparyskim klubie Conflans Andresy Jouy VB.

Z Francji wyjechał na studia do USA. Wybrał inżynierię mechaniczną na Uniwersytecie Stanu Ohio. Studia łączył z grą w amerykańskiej lidze uniwersyteckiej NCAA w zespole Ohio State Buckeyes. Był czołowym zawodnikiem swojej drużyny, z którą dwukrotnie zdobył złoto NCAA (2016, 2017).

Chociaż ma na swoim koncie występy w kadeckich i juniorskich reprezentacjach Francji, to zdecydował się na zmianę macierzystej federacji na polską i FIVB wydała na to zgodę w 2019 roku.

Po skończeniu studiów podpisał trzyletni kontrakt z Asseco Resovią Rzeszów. Po roku został wypożyczony do Ślepska Malow Suwałki, gdzie miał okazję pracować z nowym trenerem naszego zespołu, Andrzejem Kowalem.

Do Rzeszowa wrócił po roku i wypełnił do końca swój kontrakt. Następnie na rok przywdział barwy LUK-u Lublin. Ostatnie dwa sezony spędził w Indykpolu AZS-ie Olsztyn. W klubie z Warmii i Mazur pełnił rolę kapitana. W pierwszym sezonie nie był w stanie rozwinąć skrzydeł, gdyż trapiły go urazy, ale w drugim był już wiodącą postacią w swoim zespole.



Miran Kujundzić

Pochodzący z Suboticy na północy Serbii 28-latek swoje pierwsze siatkarskie kroki stawiał w klubie z rodzinnego miasta, skąd przeniósł się do FK Vojvodiny. W klubie z Nowego Sadu trzykrotnie zdobył mistrzostwo kraju i raz sięgnął po Superpuchar Serbii. Jego talent dostrzeżono we Francji, gdzie najpierw przez rok reprezentował klub z Tourcoing, a następnie na dwa lata trafił do Paris Volley.

Po francuskiej przygodzie przyszedł czas na PlusLigę. W 2022 roku po Serba sięgnął Ślepsk Malow Suwałki. W klubie z podlaskiego zagrał w 32 meczach, zdobywając 357 punktów, co daje średnio ponad 11 „oczek” na mecz. W starciu z Treflem Gdańsk potrafił w jednym meczu zdobyć 28 punktów. Po udanym sezonie w PlusLidze przeniósł się do tureckiego Galatasaray Stambuł, z którym zajął czwarte miejsce, a sam znalazł się w dziesiątce najlepszych przyjmujących ligi tureckiej.

Minione rozgrywki spędził w PGE GiEK Skrze Belchatów, gdzie indywidualnie osiągnął jeszcze lepsze statystyki, aniżeli w Suwałkach. Mowa o 392 punktach w 31 meczach, czyli średniej punktowej na poziomie 12,65 „oczek” na mecz.

Co ciekawe, Miran pokazał się z bardzo dobrej strony także jastrzębskiej publiczności. W rozegranym 9 lutego tego roku meczu rundy rewanżowej fazy zasadniczej przeciwko naszemu zespołowi Serb zdobył 22 punkty i zasłużenie został wybrany MVP tamtego spotkania.





Łukasz Usowicz

Łukasz pochodzi z Dzierżoniowa. Jest wychowankiem Bielawianki Bester Bielawa. W 2013 roku dołączył do drużyny kadetów Norwida Częstochowa i w klubie spod Jasnej Góry występował aż do roku 2022. Stamtąd trafił na rok do MKS-u Będzin, ale szansę debiutu na plusligowych parkietach zyskał dopiero w 2023 roku, w barwach GKS-u Katowice. W klubie ze stolicy Górnego Śląska spędził niecałe dwa sezony.

Niecałe, gdyż w marcu tego roku Usowicz przeszedł na zasadzie transferu medycznego ze spadkowicza PlusLigi do włoskiego giganta Sir Susa Vim Perugia, który potrzebował zastępstwo w miejsce kontuzjowanego Roberto Russo. Kilka dni później zadebiutował we włoskiej Serie A w meczu przeciwko Modenie, sezon ligowy z drużyną z Umbrii zakończył z brązowym medalem, a w maju triumfował wraz z kolegami w Łodzi podczas Final Four Ligi Mistrzów!

Co ciekawe, po debiutanckim sezonie w PlusLidze Łukasz otrzymał powołanie do reprezentacji Polski dowodzonej przez Nikołę Grbicia i zadebiutował w niej 15 maja 2024 roku w towarzyskim meczu z reprezentacją Niemiec w katowickim Spodku.



Adam Lorenc

Urodzony w Żarach zawodnik rozpoczął swoją siatkarską przygodę w Sobieskim Żagań, skąd po czterech miesiącach wyjechał do Świnoujścia. Po trzech latach w Maratonie Świnoujście przeniósł się na Opolszczyznę, by grać w młodzieżowych drużynach ZAKSY Kędzierzyn-Koźle pod szyldem Miejskiego Międzyszkolnego Klubu Sportowego, jak i jej filii w Strzelcach Opolskich. W 2017 roku w Kętrzynie został wybrany najlepszym atakującym Mistrzostw Polski Juniorów.

Następnie trafił na dwa sezony do Krispolu Września, z którym w 2019 roku stanął na podium rozgrywek I ligi (brązowy medal).

Potem nastąpiła jego pierwsza próba sił w PlusLidze w barwach Cuprum Lubin. W ekipie Miedziowych nie miał jednak zbyt wielu okazji do tego, by zaprezentować swoje możliwości, więc następny rok spędził na wypożyczeniu KPS-ie Siedlce. I był to przysłowiowy strzał w dziesiątkę, gdyż rozegrał tam 32 spotkania, zdobywając w nich aż 561 punktów, co daje średnią 17,53 punktów na mecz.

Z Siedlec powrócił na dwa lata do lubińskiej drużyny. Szczególnie dobry miał sezon 2022/2023 (średnia punktowa na poziomie 14,59). Ostatnie rozgrywki ligowe spędził w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie po fuzji przeniesiony został klub z Lubina i występował w Cuprum Stilonie Gorzów.



Adrian Staszewski

Urodzony w Starachowicach nowy zawodnik JSW Jastrzębskiego Węgla swoją karierę rozpoczynał w STS Skarżysko-Kamienna, skąd trafił do Farta Kielce (z czasem klub ten przemianował nazwę na Effector Kielce). Występował w nim przez pięć kolejnych sezonów. Następnie przeniósł się do Belgii. W klubie VC Euphony Asse-Lennik (który także zmienił nazwę, na Lindemans Aalst) spędził łącznie pięć sezonów. Zdobył z nim Superpuchar Belgii i trzy brązowe medale mistrzostw tego kraju.

W 2020 roku dołączył do ZAKSY Kędzierzyn-Koźle i święcił z nią wielkie triumfy w kraju, ale przede wszystkim w Europie. Adrian jest trzykrotnym zwycięzcą Ligi Mistrzów i trzykrotnym zdobywcą Pucharu Polski. Na swoim koncie ma także jedno mistrzostwo kraju oraz dwa srebrne medale PlusLigi.

Po trzech sezonach spędzonych na Opolszczyźnie trafił na Podkarpacie. Barwy Asseco Resovii Rzeszów reprezentował przez dwa lata, podczas których zdobył wraz z kolegami Puchar CEV i srebro tych europejskich rozgrywek.



Joshua Tuaniga

Urodzony w amerykańskim Long Beach 28-latek to siatkarz dobrze znany w PlusLidze. Na polskich parkietach Amerykanin występuje już od sześciu sezonów. Trzy z nich spędził w Ślepsku Malow Suwałki, dwa – w Indykpolu AZS-ie Olsztyn, a miniony rok w GKS-ie Katowice. Łącznie rozegrał w PlusLidze 162 mecze, w których zdobył 302 punkty. 64 razy zaserwował asa, a 66-krotnie udało mu się zatrzymać rywala blokiem. Jego podstawową rolą na boisku jest jednak rozegranie.

Siatkarskiego „fachu” uczył się w akademickim zespole Long Beach State University, dwukrotnie zdobywając Mistrzostwo NCAA (2018 i 2019) oraz brązowy medal (2016, 2017). W 2018 roku został wybrany MVP, a rok później – najlepszym rozgrywającym tych rozgrywek. Jest też laureatem nagrody AVCA (Amerykańskie Stowarzyszenie Trenerów Siatkówki) z 2018 roku, będącej docenieniem dokonań siatkarza w rozgrywkach akademickich. Jego rodzina pochodzi z leżącego na Oceanie Spokojnym Samoa Amerykańskiego.

W ostatnich latach był powoływany do seniorskiej reprezentacji USA, z którą sięgnął po dwa srebrne medale Ligi Narodów (2022, 2023), a także po brąz Pucharu Świata w 2019 roku.

W PlusLidze najwięcej, bo 14 razy, występował przeciwko naszej drużynie, a teraz sam będzie miał możliwość reprezentowania naszych barw.



Andrzej Sawicki

Nasz nowy trener przygotowania motorycznego, który zastąpi Argentyńczyka Matiasa Koichiego Rebellesa, który pełnił tę funkcję w naszym Klubie przez jeden sezon.

Andrzej Sawicki urodził się w 1977 roku w Białymstoku. Ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. Od 2018 roku przez siedem sezonów był związany ze Ślepskiem Malow Suwałki. Tam zetknął się m.in. z nowym szkoleniowcem naszej drużyny, Andrzejem Kowalem.

W maju 2024 roku Andrzej Sawicki pożegnał się z suwalskim klubem, a następnie trafił do sztabu szkoleniowego Cuprum Stilonu Gorzów, na czele którego stał znany mu z pracy w Suwałkach Andrzej Kowal. Teraz ich zawodowe drogi znowu się skrzyżują.



Filip Mystkowski

Filip będzie nowym statystykiem w drużynie JSW Jastrzębskiego Węgla w sezonie 2025/2026. Zastąpi on w tej roli Juana Mendeza.

Filip jest jastrzębianinem. Urodził się w tym mieście 12 lipca 2004 roku. W siódmej klasie szkoły podstawowej trafił do Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla i występował w niej na pozycji libero w drużynach młodzików oraz kadetów. Ma na swoim koncie m.in. mistrzostwo Polski młodzików.

Ze względu na kontuzję i – jak sam przyznaje – dużą konkurencję na swojej pozycji, w drugiej klasie liceum postanowił skupić się na sporządzaniu statystyk pod okiem Bogdana Szczebaka.

Po maturze opuścił Akademię i od razu, w sezonie 2023/2024, otrzymał angaż w KGHM Cuprum Lubin. Minione rozgrywki spędził w spadkowiczu z PlusLigi, WKS Czarnych Radom.

Mamy brązowego medalistę Mundialu



28 września 2025 zakończyły się siatkarskie mistrzostwa świata na Filipinach. Po tytuł po raz drugi z rzędu sięgnęli Włosi, którzy w finałowym starciu pokonali Bułgarów. Brąz przypadł w udziale reprezentacji Polski z Maksymilianem Graniecznym, libero JSW Jastrzębskiego Węgla, w składzie.



Mundial rozpoczął się 12 września. Wystartowały w nim 32 reprezentacje. W ich składach znalazło się 38 graczy, którzy w sezonie 2025/2026 będą występować w drużynach PlusLigi. Nasz Klub był reprezentowany przez czterech zawodników: wspomnianego już Maksymiliana Graniecznego, Benjamina Toniuttiego (Francja), Antona Brehme (Niemcy) i Mirana Kujundzicia (Serbia).

Rozegrane na Filipinach Mistrzostwa Świata były turniejem niespodzianek, zaskoczeń i wielkich sensacji. Już na fazie grupowej swoje zmagania zakończyły takie potęgi, jak: Brazylia czy Francja.

Mistrzowie olimpijscy Francuzi przegrali po tie-breaku z Argentyną i nie awansowali do dalszych gier. Z kolei, Canarinhos drogę do najlepszej

szesnastki zamknęli Serbowie, zwyciężając z nimi w ostatnim meczu fazy grupowej 3:0. Serbia wprawdzie awansowała do 1/8 finału, ale w niej nie sprostała Iranowi (2:3). Nie pomogło nawet 16 punktów w meczu naszego nowego przyjmującego z Bałkanów.

Przez fazę grupową nie przebrnęli też Niemcy z Antonem Brehme, co także można uznać za swego rodzaju niespodziankę. Nasz środkowy w trzech meczach turnieju zaprezentował się bardzo solidnie, łącznie zdobywając 32 punkty.

Najdłużej trwała przygoda Maksa Graniecznego. 20-latek to absolutny debiutant na seniorskiej imprezie tej rangi. Nic więc dziwnego, że pełnił w niej rolę zmiennika – najpierw dla libero Jakuba Popiwczaka, a od ćwierćfinału wchodził również do linii przyjęcia jako przyjmujący.

Za każdym razem spisywał się jak należy.

Polscy siatkarze nie zdołali sięgnąć po złoto mundialu, a z takim nastawieniem jechali na ten czempionat. W półfinale musieli uznać wyższość Włochów, którzy zwyciężyli 3:0. Białoczerwoni wywalczyli brązowy medal, wygrywając w meczu o trzecie miejsce z Czechami 3:1. Złoto zdobyli Włosi, którzy w wielkim finale pokonali rewelację turnieju – Bułgarów 3:1. Tym samym obronili oni tytuł wywalczony przed trzema laty w katowickim Spodku.

To pierwszy brąz w historii występów polskich siatkarzy na MŚ, a szósty medal w ogóle w mundialowej kolekcji reprezentacji Polski. Polacy potwierdzili więc przynależność do ścisłej światowej czołówki w tej dyscyplinie sportu.



Maksymilian Granieczny ze złotym medalem Ligi Narodów!



Polska pokonała Włochy 3:0 w wielkim finale Ligi Narodów siatkarzy 2025. Dla biało-czerwonych jest to drugi złoty medal tych rozgrywek w formule VNL, a trzeci licząc z triumfem w Lidze Światowej. W gronie złotych medalistów jest jeden przedstawiciel JSW Jastrzębskiego Węgla, 20-letni libero Maksymilian Granieczny.

W tegorocznej Lidze Narodów siatkarzy rywalizowało osiemnaście zespołów. Każdy z nich zagrał w trzech turniejach fazy interkontynentalnej, w każdym z nich rozgrywając po cztery spotkania. Siedem najlepszych zespołów w tabeli oraz reprezentacja gospodarzy wywalczyli awans do turnieju finałowego, który został rozegrany w dniach 30 lipca – 3 sierpnia w chińskim Ningbo.

Reprezentacja Polski pod wodzą trenera Nikoli Grbicia przygotowała się do turnieju finałowego wręcz perfekcyjnie. Biało-czerwoni bez straty seta pokonali w ćwierćfinale Japończyków. W takim samym stosunku odprawili też w półfinale Brazylijczyków. I chociaż w finale ich rywalem byli faworyzowani Włosi, to mistrzom świata z 2022 roku również nie pozwoli na zdobycie choć-

by jednego seta. W spotkaniu o trzecie miejsce Brazylia pokonała Słowenię 3:1.

Wynik Polaków jest tym cenniejszy, że rodził się w bólach. W kadrze na ten sezon reprezentacyjny z różnych względów zabrakło aż ośmiu wicemistrzów olimpijskich z Paryża z 2024 roku. Selekcjoner kadry postawił w tym roku na wiele nowych twarzy, w tym również debutantów, jak nasz Maksymilian Granieczny, który został najmłodszym zawodnikiem w polskiej siatkówce ze złotym medalem seniorskiej imprezy rangi międzynarodowej!

A mimo to wypaliło! Znacząco odmieniona reprezentacja zagrała w Chinach koncertowo, nie dając większych szans żadnemu ze swoich rywali.

Brawo, brawo, brawo!



Andrzej Kowal nowym szkoleniowcem JSW Jastrzębskiego Węgla



54-letni szkoleniowiec urodził się w Nowej Sarzynie na Podkarpaciu. Wychowanek Pogoni Leżajsk, który grał również w Avii Świdnik oraz Górniku Radlin. Największe piętno w jego sportowej karierze odcisnęła jednak Resovia Rzeszów. Jako zawodnik spędził w niej 10 lat. Później pełnił rolę asystenta pierwszego szkoleniowca, a trenerskiego fachu uczył się w Rzeszowie od Jana Sucha oraz Ljubomira Travicy. W 2011 roku objął Asseco Resovię Rzeszów, jeden z największych klubów w kraju, jako jej pierwszy trener.

Już w pierwszym sezonie samodzielnej pracy sięgnął z rzeszowską drużyną po mistrzostwo Polski, rok później po kolejny tytuł oraz Superpuchar Polski, a potem dorzucił jeszcze jedno złoto i dwa srebra mistrzostw kraju. Ponadto doprowadził zespół do finału Pucharu CEV oraz finału Ligi Mistrzów.

Świetne wyniki osiągnięte w Rzeszowie zaowocowały nominacją na trenera kadry B Polski, z którą zdobył brązowy medal Ligi Europejskiej i z którą wystąpił na Igrzyskach Europejskich (4. miejsce).

Po czwartym miejscu w lidze w 2017 roku klub z Rzeszowa podziękował mu za pracę, ale jeszcze w tym samym roku powrócił do hali na Podpromiu w roli dyrektora sportowego. Na początku grudnia 2017 roku raz jeszcze objął stanowisko trenera rzeszowskiej drużyny, zastępując trenera Roberto Serniottiego i wytrwał na nim do października kolejnego sezonu, kiedy został zmieniony przez Rumuna Gheorghe Crețu.

Później trener Kowal zaliczył jeszcze krótki epizod w rumuńskim klubie ACS Volei Municipal Zalău, zdobywając z nim wicemistrzostwo kraju. Z Rumunii wrócił do Polski, obejmując na niespełna trzy sezony Ślepsk Malow Suwałki. W sezonie 2023/2024 objął VK Jihostroj České Budějovice, z którym sięgnął po tytuł mistrza Czech. Co ciekawe, jego drużyna rywalizowała z naszym zespołem w fazie grupowej Ligi Mistrzów 2024.

Ostatni sezon trener Andrzej Kowal spędził na ławce Cuprum Stilon Gorzów. W klubie tym miał za cel utrzy-

manie drużyny w PlusLidze i bez większych kłopotów zadanie to zrealizował.

Teraz obejmie jako trener JSW Jastrzębski Węgiel.

– Co mnie skłoniło do przyścia tutaj? Mówiąc najprościej, gra o coś więcej, niż w ostatnich latach miałem możliwość walczyć. Dla JSW Jastrzębskiego Węgla te ostatnie lata wiązały się z grą o wysokie stawki i to jest dla mnie najlepsze wyzwanie jako trenera. Odczuwam dużą satysfakcję z możliwości prowadzenia takiej drużyny, ale też mam szansę walki o wysokie cele – wyjaśnia Andrzej Kowal, nowy szkoleniowiec JSW Jastrzębskiego Węgla.

– Będzie to po części nowe rozdanie, ale wydaje mi się, że ta grupa będzie bardzo dobrą mieszanką rutyny z młodością. Będą w niej zawodnicy, którzy osiągnęli już bardzo dużo w Polsce i Europie oraz tacy, którzy są na fali wznoszącej. Dzięki doświadczeniu tych pierwszych, tym drugim będzie łatwiej wejść na wysoki poziom i zrobić szybszy progres. To może przyspieszyć ich rozwój. Taki zespół daje trenerowi ogromne poczucie wartości. Jest to kapitalna sprawa dla trenera – dodaje nowy szkoleniowiec naszej ekipy.

Nie licząc trenerów tymczasowych, Andrzej Kowal będzie pierwszym szkoleniowcem w Klubie od czasów Ryszarda Boska w 2006 roku, który jako Polak poprowadził drużynę z ławki trenerskiej.

– Przed nami nowy rozdział w klubowej historii i te karty zapisywać będzie nowa, przebudowana drużyna na czele z trenerem Andrzejem Kowalem. Kibice siatkówki w Polsce doskonale znają na-



zwisko nowego szkoleniowca naszego zespołu. Andrzej Kowal dał się poznać jako trener potrafiący doprowadzić swoje drużyny do sukcesów na arenie krajowej oraz europejskiej. Jako jeden z niewielu polskich

trenerów podejmował wyzwania związane z pracą także poza granicami naszego kraju i co istotne osiągał znaczące wyniki w klubach zagranicznych. Po blisko dwudziestu latach przerwy na stanowisku

pierwszego trenera naszego Klubu znów zasiądzie Polak. Czynnikiem decydującym o tym nie był jednak wyłącznie polski paszport, ale przede wszystkim odpowiednie kompetencje. Głęboko wierzę w to,

że Andrzej Kowal sprosta temu niełatwemu wyzwaniu, a JSW Jastrzębski Węgiel pod jego wodzą będzie nadal cieszył swoją grą nas i naszych kibiców – mówi Adam Gorol, prezes JSW Jastrzębskiego Węgla.



Terminarz meczów JSW Jastrzębskiego Węgla sezonu 2025/2026 w PlusLidze*:

	Data	Mecz	Wynik	
1. kolejka	22-10-2025	Indykpol AZS Olsztyn - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
2. kolejka	26-10-2025	JSW Jastrzębski Węgiel - Ślepsk Malow Suwałki	:	
3. kolejka	01-11-2025	JSW Jastrzębski Węgiel - PGE Projekt Warszawa	:	
AL-KO SUPERPUCHAR POLSKI (Spodek, Katowice, 20:30)	05-11-2025	BOGDANKA Luk Lublin - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
4. kolejka	08-11-2025	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
5. kolejka	19-11-2025	JSW Jastrzębski Węgiel - BOGDANKA LUK Lublin	:	
6. kolejka	15-11-2025	Aluron CMC Warta Zawiercie - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
7. kolejka	22-11-2025	JSW Jastrzębski Węgiel - InPost ChKS Chełm	:	
8. kolejka	25-11-2025	PGE GiEK SKRA Bełchatów - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
9. kolejka	01-12-2025	JSW Jastrzębski Węgiel - Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa	:	
10. kolejka	06-12-2025	JSW Jastrzębski Węgiel - Asseco Resovia Rzeszów	:	
11. kolejka	13-12-2025	Barkom Każany Lwów - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
12. kolejka	16-12-2025	JSW Jastrzębski Węgiel - Energa Trefl Gdańsk	:	
13. kolejka	21-12-2025	Cuprum Stilon Gorzów - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
14. kolejka	21-03-2026	JSW Jastrzębski Węgiel - Indykpol AZS Olsztyn	:	
15. kolejka	03-01-2026	Ślepsk Malow Suwałki - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
16. kolejka	28-12-2025	PGE Projekt Warszawa - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
17. kolejka	17-01-2026	JSW Jastrzębski Węgiel - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	:	
18. kolejka	24-01-2026	BOGDANKA LUK Lublin - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
19. kolejka	31-01-2026	JSW Jastrzębski Węgiel - Aluron CMC Warta Zawiercie	:	
20. kolejka	07-02-2026	InPost ChKS Chełm - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
21. kolejka	14-02-2026	JSW Jastrzębski Węgiel - PGE GiEK SKRA Bełchatów	:	
22. kolejka	21-02-2026	Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
23. kolejka	25-02-2026	Asseco Resovia Rzeszów - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
24. kolejka	28-02-2026	JSW Jastrzębski Węgiel - Barkom Każany Lwów	:	
25. kolejka	07-03-2026	Energa Trefl Gdańsk - JSW Jastrzębski Węgiel	:	
26. kolejka	14-03-2026	JSW Jastrzębski Węgiel - Cuprum Stilon Gorzów	:	



W nadchodzących rozgrywkach nasz zespół będzie występował w następujących strojach



NOWA KOLEKCJA ORAZ GADŻETY
DO NABYCIA W OFICJALNYM SKLEPIE
JSW JASTRZĘBSKIEGO WĘGLA

www.jastrzebskiwegiel.pl/sklep



OFICJALNY PARTNER
MOTORYZACYJNY
KLUBU

ul. Świerkowska 26
43-502 Czechowice-Dziedzice
T 33 506 65 65



ALURON CMC WARTA ZAWIERCIE

ATAKUJĄCY: Kyle Ensing, Bartłomiej Bołqdz
ROZGRYWAJĄCY: Jakub Nowosielski, Miguel Tavares Rodrigues
PRZYJMĄCY: Patryk Łaba, Aaron Russell, Bartosz Kwolek, Jakub Czerwiński
ŚRODKOWI: Mateusz Bieniek, Adrian Markiewicz, Miłosz Zniszczoł, Jurij Gładyr
LIBERO: Jakub Popiwczak, Dawid Ogórek
TRENER: Michał Winiarski

BOGDANKA LUK LUBLIN

ATAKUJĄCY: Kewin Sasak, Mateusz Malinowski
ROZGRYWAJĄCY: Marcin Komenda, Rafał Prokopczuk
PRZYJMĄCY: Jakub Wachnik, Jackson Young, Wilfredo León, Hilir Henno
ŚRODKOWI: Aleks Grozdanov, Fynnian McCarthy, Maciej Zajac, Daenan Gyimah
LIBERO: Thales Hoss, Maciej Czyrek
TRENER: Stephane Antiga

INDYKPOL AZS OLSZTYN

ATAKUJĄCY: Arthur Szwarc, Jan Hadrava, Szymon Patecki
ROZGRYWAJĄCY: Łukasz Kozub, Johannes Tille
PRZYJMĄCY: Mateusz Janikowski, Paweł Halaba, Karol Borkowski, Moritz Karlitzek, Kacper Sienkiewicz
ŚRODKOWI: Seweryn Lipiński, Paweł Cieślak, Dawid Siwczyk, Jakub Majchrzak
LIBERO: Jakub Ciunajtis, Kuba Hawryluk
TRENER: Daniel Pliński

PGE PROJEKT WARSZAWA

ATAKUJĄCY: Linus Weber, Bartosz Gomulka
ROZGRYWAJĄCY: Jan Firlej, Michał Kozłowski
PRZYJMĄCY: Kevin Tillie, Bartosz Firszt, Brandon Köppers, Bartosz Bednorz
ŚRODKOWI: Jurij Semeniuk, Jakub Kochanowski, Karol Kłos, Jakub Strulak
LIBERO: Damian Wojtaszek, Maciej Olenderek
TRENER: Tommi Tiilikainen

ZAKSA KĘDZIERZYN-KOŹLE

ATAKUJĄCY: Kamil Rychlicki, Mateusz Rećko
ROZGRYWAJĄCY: Quinn Isaacson, Marcin Krawiecki
PRZYJMĄCY: Bartosz Zych, Jakub Szymański, Rafał Szymura, Igor Grobelny
ŚRODKOWI: Szymon Jakubiszak, Karol Urbanowicz, Konrad Stajer, Wojciech Kraj
LIBERO: Mateusz Czunkiewicz, Bartosz Fijałek
TRENER: Andrea Giani

ASSECO RESOVIA RZESZÓW

ATAKUJĄCY: Jakub Bucki, Karol Butryn
ROZGRYWAJĄCY: Marcin Janusz, Wiktor Nowak
PRZYJMĄCY: Łukasz Vasina, Klemen Cebulj, Artur Szalpak, Yacine Louati
ŚRODKOWI: Dawid Woch, Cezary Sapiński, Beau Graham, Mateusz Poreba, Danny Demyanenko
LIBERO: Michał Potera, Paweł Zatorski, Erik Shoji
TRENER: Massimo Botti

CUPRUM STILON GORZÓW

ATAKUJĄCY: Chizoba Eduardo Neves Atu, Daniel Gąsior
ROZGRYWAJĄCY: Eduardo Caristo Sobrinho, Mateusz Maciejewicz
PRZYJMĄCY: Marcin Waliński, Mathis Henno, Kamil Kwasowski, Wojciech Węclawski
ŚRODKOWI: Hubert Węgrzyn, Patryk Niemiec, Krzysztof Rejno, Marcin Kania
LIBERO: Szymon Gregorowicz, Kamil Dembiec
TRENER: Hubert Henno

INPOST CHKS CHEŁM

ATAKUJĄCY: Jędrzej Goss, Remigiusz Kapica
ROZGRYWAJĄCY: Jay Blankenau, Grzegorz Jacznik
PRZYJMĄCY: Łukasz Łapszyński, Paweł Rusin, Tomasz Piotrowski, Amirhossein Esfandiari, Aleksander Nowik
ŚRODKOWI: Mariusz Marcyniak, Łukasz Śwódczyk, Jakub Turski, Rune Fasteland
LIBERO: Jędrzej Gruszczyński, Daniel Ostaszewski, Sonae Kazuma
TRENER: Krzysztof Andrzejewski

STEAM HEMARPOL POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWA

ATAKUJĄCY: Patrik Indra, Samuel Janlys
ROZGRYWAJĄCY: Tomasz Kowalski, Luciano De Cecco
PRZYJMĄCY: Milad Ebadipour, Bartłomiej Lipiński, Jakub Kiedos, Artur Sługocki
ŚRODKOWI: Jakub Nowak, Sebastian Adamczyk, Daniel Popiela, Damian Radziwon
LIBERO: Mateusz Masłowski, Bartosz Makoś
TRENER: Guillermo Falasca

plus liga



BARKOM KAŻANY LWÓW

ATAKUJĄCY: Vasyl Tupchii
ROZGRYWAJĄCY: Yamato Nakano, Łukasz Kampa
PRZYJMĄCY: Julius Firkal, Lorenzo Pope, Oleh Shevchenko, Illia Kovalov
ŚRODKOWI: Mykola Kuts, Mousse Gueye, Andrii Rohozyn, Vladyslav Shchurov
LIBERO: Oskar Woźny, Yaroslav Pampushko
TRENER: Ugis Krastinš

ENERGA TREFL GDAŃSK

ATAKUJĄCY: Aliaksei Nasevich, Damian Schulz
ROZGRYWAJĄCY: Joseph Worsley, Przemysław Stępień
PRZYJMĄCY: Rafał Sobanski, Piotr Orczyk, Damian Kogut, Tobias Brand
ŚRODKOWI: Piotr Nowakowski, Maastapha M'Baye, Paweł Pietraszek, Mariusz Schamlewski
LIBERO: Voitto Köykkä, Fabian Majcherski
TRENER: Mariusz Sordyl

PGE GIEK SKRA BEŁCHATÓW

ATAKUJĄCY: Alan Souza, Arkadiusz Żakieta
ROZGRYWAJĄCY: Grzegorz Łomacz, Kajetan Kubicki
PRZYJMĄCY: Kamil Szymendera, Zouheir El Graoui, Antoine Pothron, Daniel Chitigoi
ŚRODKOWI: Mateusz Nowak, Bartłomiej Lemański, Michał Szalacha, Łukasz Wiśniewski
LIBERO: Maksym Kędziński, Kamil Szymura
TRENER: Krzysztof Stelmach

ŚLEPSK MAŁOW SUWAŁKI

ATAKUJĄCY: Bartosz Filipiak, Damian Wierzbicki
ROZGRYWAJĄCY: Kamil Droszyński, Karol Jankiewicz
PRZYJMĄCY: Asparuh Asparuhov, Henrique Honorato, Joachim Panou, Antoni Kwasigroch
ŚRODKOWI: David Smith, Jan Nowakowski, Jakub Macyra, Marcin Grzeszczak, Joaquin Gallego
LIBERO: Bartosz Mariański, Jakub Kubacki
TRENER: Dominik Kwapisiewicz

2025/2026

Polska wygrywa Uniwersjadę. Mamy swoich przedstawicieli!



Trzeci raz z rzędu Akademicka Reprezentacja Polski siatkarzy zagrała w wielkim finale Uniwersjady i wreszcie mogła się cieszyć ze złota. Biało-czerwoni wygrali w trzech setach z Brazylią, prezentując bardzo dojrzałą siatkówkę. Kadra Polski podczas tego turnieju dowodzili trenerzy z Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla: Dariusz Luks i Dawid Hołda, jednym z liderów drużyny był nowy zawodnik JSW Jastrzębskiego Węgla Michał Gierżot, a w składzie zespołu był jeszcze inny z naszych graczy, Jordan Zaleszczyk.

Akademicka Reprezentacja Polski siatkarzy wygrała w Berlinie wszystkie sześć meczów, tracąc w nich zaledwie dwa sety. Przed dwoma laty w Chinach, i wcześniej w 2019 roku we Włoszech, wracała ze srebrem. Tegoroczny wielki finał siatkarzy odbywał się w doskonale znanej kibicom Max-Schmelling Halle, wreszcie wypełnionej sporą grupą kibiców. Polacy w walce o złoto mierzyli się z Brazylią, która pokonała w półfinale Włochów. W finałowy wieczór biało-czerwoni idealnie odrobili lekcję i zdominowali rywali. Grali zmienną zagrywką, sprytnie w ataku, dobrze przyjmowali, byli skuteczni. Ani przez chwilę ich wygrana nie była zagrożona, a finał okazał się jednostronnym widowiskiem.

– Czasami gra się dobrą siatkówkę, ale to nie wystarcza, zwłaszcza na tak krótkim turnieju – mówi kapitan biało-czerwonych Michał Gierżot. – Uważam, że ta drużyna dobrze sobie radziła w kryzysach i nie powinna się nam noga. Nie chcę mówić, że nie zegraliśmy źle w żadnym meczu, ale wystarczająco dobrze, żeby każdy zamykać dosyć szybko.

Pamiętajmy, że dobrą drużynę tworzą też wspaniałe indywidualności. Myślę, że PlusLiga dobrze przygotowuje zawodników do brania udziału w takim turnieju. Ja wiem, że Marcel Hędzelewski i Dawid Pawlun tej ligi jeszcze nie znają, ale jestem przekonany, że prędzej czy później tę szansę dostaną i naprawdę dla nich największe pochwały, w zasadzie jak dla każdego, kto jeszcze nie miał przyjemności być na takim turnieju. Trochę się może rozczułem, ale 4 lata temu przegrywamy z Włochami w meczu o finał mistrzostw świata, rok później z nimi przegrałem półfinał mistrzostw Europy. Jadę na Uniwersjadę i przegrywamy w finale. W tym roku spadłem jeszcze z ligi, myślę, że dużo w swoim życiu się naprzegrywałem. Dlatego to jest na pewno coś fajnego skończyć turniej zwycięstwem w finale, a nie w meczu o trzecie miejsce. Wierzyłem w to, wiedziałem, że po gorszych momentach przyjdą dobre chwile, gdzie słońce zaświeci, ale tak jak mówię, nie jest to coś, na czym się chce zatrzymać. Wiem, że stać mnie na więcej. Czasami trzeba sporo przegrać, żeby coś w życiu wygrać – dodaje Gierżot.



– Oczywiście cieszymy się bardzo ze złota, które zdobyliśmy tutaj w Berlinie dla polskiej siatkówki – mówi trener Dariusz Luks. – Obojętnie w jakiej kategorii wiekowej to na pewno złoto jest złoto, trzeba się z niego cieszyć. Ja tu przy okazji chciałem podziękować całemu mojemu sztabowi. Wszystkim dwunastu zawodnikom, którzy tutaj są. Prezesowi AZS-u, prezesowi Polskiego Związku Piłki Siatkowej, a także tym chłopakom, którzy pomogli nam w przygotowaniach. Naprawdę cieszymy się z tego i dziękuję wszystkim, którzy pomogli nam przez te wszystkie tygodnie – dodaje.

materiały: AZS,
fot. Rafał Oleksiewicz



Finał turnieju siatkarskiego, Uniwersjada Niemcy 2025:

Polska – Brazylia 3:0 (25:15, 25:18, 25:20)

Polska: Pawlun 3, Hędzelewski 4, Popiela 6, Nasevich 20, Gierżot 15, Lipiński 5 oraz Czyrek (I). Trener: Luks.
Brazylia: Geovane 5, Leo Lukas 7, Sabino 11, Paulo 10, Pietro 2 oraz Bieler (I), Samuel, Amorim 1, Luiz, Gustavo, Pedrosa. Trener: Ribeiro.

Sezon 2024/2025 w Akademii Talentów



To był sezon obfitujący w sukcesy z udziałem przedstawicieli Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla zarówno na szczeblu wojewódzkim, jak i krajowym, ale także międzynarodowym.



ZŁOCI TRENERZY Z UNIWERSJADY

Akademicka Reprezentacja Polski siatkarki wygrała Uniwersjadę. W wielkim finale białoczerwoni pokonali w trzech setach Brazylię. Kadra Polski podczas tego turnieju dowodzili trenerzy z Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla: Dariusz Luks i Dawid Hołda.

ZŁOTO LETNIEGO OLIMPIJSKIEGO FESTIWALU MŁODZIEŻY

Reprezentacja Polski złotym medalistą XVIII Letniego Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy Skopje 2025. W składzie drużyny mistrzowskiej znalazło się dwóch zawodników z Akademii Talentów: Paweł Guzy i Michał Smętek. W finale białoczerwoni pokonali Francję 3:0.

WICEMISTRZOWIE ŚWIATA U-19

Reprezentacja Polski U-19 wywalczyła srebro Mistrzostw Świata! W uzbeckim Taszkencie lepsi od białoczerwonych okazali się tylko Francuzi (1:3). Nasza radość jest tym większa, że w składzie wicemistrzów świata mieliśmy dwóch adeptów naszej Akademii Talentów: Jakuba Szczurowskiego i Cezarego Ślusarza.

ROZGRYWAJĄCY NA MISTRZOSTWACH EUROPY U-16

Bardzo dobre występy w reprezentacji U-16 zanotował nasz rozgrywający z Akademii Jacek Więzik. Wywalczył sobie miejsce w kadrze, która zajęła IV miejsce w rozgrywanych w stolicy Armenii Erywaniu Mistrzostwach Europy. Po bardzo dobrym początku tego zespołu przyszły dwie porażki w półfinale z Włochami i w meczu o trzecie miejsce z Francją.

NASI BEYSZCZELI NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA U-21

Reprezentacja Polski zajęła 6. miejsce na Mistrzostwach Świata U-21 w Chinach. Ekipa dowodzona przez trenera Piotra Grabana miała potencjał na to, aby znaleźć się w strefie

medalowej, ale znalezienie się w czołowej ósemce to już niezły wyczyn. Zespół ten miał swoje kłopoty przed turniejem (kontuzja pierwszego rozgrywającego), ale i tak powalczył w czempionacie.

Słowa uznania należą się atakującemu Wojciechowi Gajkowi, który w juniorskim mundialu zdobył 126 punktów. Z kolei liderem defensywy był Jakub Jurczyk, libero wywodzący się z Akademii, który w swoim premierowym sezonie ligowym pokazał się ze świetnej strony godnie zastępując w półfinale, meczach o brąz PlusLigi i w Lidze Mistrzów kontuzjowanego Jakuba Popiwcza.

WYNIKI SPORTOWE AKADEMII NA SZCZEBLU WOJEWÓDZKIM I KRAJOWYM

- Brązowy medal Mistrzostw Polski Młodzików
- Brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych
- Wicemistrzostwo Śląska Młodzików
- Mistrzostwo Śląska Juniorów Młodszych
- Wicemistrzostwo Śląska Juniorów Młodszych
- Wicemistrzostwo Śląska Juniorów

WYNIKI MATUR

Z dumą informujemy, że nasi maturzyści z Niepublicznego Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego „Jastrzębski Węgiel”, a więc juniorzy z Akademii Talentów zdali matury w 100 procentach! Co więcej, średni wynik ze wszystkich egzaminów uzyskany przez nich jest powyżej średniej wojewódzkiej oraz krajowej.

Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla stawia sobie za cel wysoki poziom szkolenia siatkarskiego na równi z wysokim poziomem edukacji w szkole, a powyższe wyniki są tego najlepszym potwierdzeniem.

Siatkarze 900 metrów pod ziemią



W październiku nasza drużyna oraz sztab szkoleniowy wzięli udział w zjeździe do podziemnych wyrobisk w KWK „Borynia-Zofiówka” Ruch „Zofiówka”, należącej do Strategicznego Partnera naszego Klubu – Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. W jego trakcie zawodnicy i trenerzy mieli okazję zapoznać się z technologią wydobywania węgla oraz specyfiką pracy górników dołowych.

Kilkunastoosobowa ekipa zawodników i przedstawicieli sztabu szkoleniowego JSW Jastrzębskiego Węgla pojawiła się na terenie kopalni 7 października. Najpierw miała miejsce prezentacja na temat funkcjonowania zakładu górniczego, występujących zagrożeń, zasad bezpieczeństwa oraz zapoznanie z wizytowanym rejonem kopalni. Następnie, po przebraniu się w ubrania robocze, odbyło się szkolenie w kopalnianej stacji ratownictwa górniczego dotyczące sposobu użycia aparatów ucieczkowych oraz niezbędnego ekwipunku każdego pracownika dołowego kopalni.

Po pobraniu lamp, aparatów ucieczkowych oraz środków ochrony indywidualnej cała grupa zjechała szybem na dół kopalni na poziom 705. Stamtąd kolejką podwieszoną do transportu ludzi udała się na poziom 900, „nad” ścianę F-6. W trakcie przejścia rejonu ściany, siatkarze i trenerzy - dzięki informacjom dyrektora technicznego Ruchu „Zofiówka” oraz służb BHP kopalni - zapoznali się z procesem wydobywania węgla oraz urządzeniami stosowanymi podczas eksploatacji ściany. Po wszystkim powrócili taką samą trasą i bezpiecznie wyjechali na powierzchnię.

Po wizycie w kopalni należącej do naszego Strategicznego Partnera Jastrzębskiej Spółki Węglowej odbył się wspólny obiad drużyny i sztabu z dyrekcją kopalni. W trakcie spotkania zawodnicy podzielili się wrażeniami ze zjazdu na dół kopalni.

– To zawsze niesamowite przeżycie. Możemy zobaczyć, jak ci ludzie ciężko pracują. Pokazuje nam to, że musimy dawać z siebie wszystko na parkiecie dla klubu, sponsorów i fanów, bo zobaczyliśmy, jak ciężka jest to praca. Było to ciekawe doświadczenie i uważam, że to ważne, żeby



tak zaczynać sezon – uważa Benjamin Toniutti, kapitan JSW Jastrzębskiego Węgla, który wcześniej miał już okazję uczestniczyć w tego typu przedsięwzięciach.

– Generalnie, wywarło to na mnie bardzo duże wrażenie i pokazuje, jak ci ludzie cięż-

ko pracują. Jest to ogromnie ciężka praca! Każdy powinien to zobaczyć, doświadczyć takiej sytuacji i wyobrazić sobie, jak to by było, gdyby sam tam pracował. Bardzo się cieszę, że była możliwość zobaczenia tego wszystkiego. Takie rzeczy zmieniają perspektywę i są

bardzo ważne także dla profesjonalnego sportowca – dodaje Andrzej Kowal, trener JSW Jastrzębskiego Węgla, dla którego był to pierwszy zjazd z drużyną do kopalni.

Po raz pierwszy na dole był także Maksymilian Graniczny, libero naszej drużyny.

– Ostatnim razem, kiedy był zjazd, nie miałem ukończonych 18 lat, więc mnie to ominęło. Cieszę się, że w tym roku mogłem tego doświadczyć i to przeżyć. Co wywarło na mnie wrażenie? Wilgotność, warunki, w których górnicy muszą spędzać parę godzin

dziennie. Są one naprawdę trudne, a my zostaliśmy zabrani w strefę - powiedzmy - najdogodniejszą. Wiemy, że górnicy, którzy zjeżdżają tam codziennie i narażają swoje życie, pracują ciężko i w trudnych warunkach – podkreśla Maksymilian Graniczny.





WYDAWCA:

Klub Sportowy Jastrzębski Węgiel S.A.
44-335 Jastrzębie-Zdrój
ul. Mikołaja Reja 10
Tel./fax: (32) 476 48 95

Teksty, dobór zdjęć i nadzór merytoryczny:
Marcin Fejkiel

Projekt graficzny, łamanie oraz skład:
Dawid Lach

Opracowanie infografik:
Mariusz Skalik

Zdjęcia:
Arkadiusz Kogut, Magdalena Kowolik,
Rafał Oleksiewicz/Honest Media, Adam Kurasiewicz,
Monika Pliś, Michał Kaczorek, FIVB

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia – Drukarnia Sosnowiec
41-203 Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a





Nieskończone możliwości

jsw.pl



**Węgiel metalurgiczny
to nieskończony
potencjał rozwoju.**

